

Kali, PIRACI

Ganja Mafia,
Cała Polska leci z nami, dawaj ziomek
Chroń nas Boże,
z rury ogień,
Gdy piraci na rejonach
roznosisz się w proch

Ganja Mafia bandera,
Piraci, piraci, piraci
Latamy po terenach
Piraci, piraci, piraci
Rezydenci podziemia
nielegal mamy w genach
autostradą do piekła
płyną piraci
Piraci, piraci, piraci
znamy każdy winkiel
Piraci, piraci, piraci
losy łatwe i szybkie,
przemierzamy ulice w drodze po lepsze życie
autostradą do nieba płyną piraci

gdy wpadamy na rewir, mordujemy ciszę
jak wypierdasz się pod felgi
możesz się pożegnać z życiem
przepis za przepisem łamiemy z hukiem jak kości
lecą strzały przez ulice katujemy bez litości

w chuju mam mandat
i 997
pr rap jak panda na pełnej przez osiedle
w powietrzu dym gęsty
palimy jak rastaman
dla przypruty mamy gesty typu ciąg się wypierdalaj
głodni hajsu jak packman
Boże daj nam farta
na szerokie wody wypływa piracka łajba

Ganja Mafia sztandar
banda łypie z nad bandan
tylko dobre chłopaki
a nie jakies geje z vampa

zbieraj się z gleby i wstawaj na nogi
tu nie ma chłopaku że boli
że życie nie pieści skończ pierdolić
się rozpędź i weź je na rogi
wszystko co mamy to szare ulice
jedyne co znamy to trudy i ból
wszystko co mamy to honor, ambicje
byś stanął na szycie jak król

Ganja Mafia bandera,
Piraci, piraci, piraci
Latamy po terenach
Piraci, piraci, piraci
Rezydenci podziemia
nielegal mamy w genach
autostradą do piekła
płyną piraci
Piraci, piraci, piraci
znamy każdy winkiel,
Piraci, piraci, piraci
losy łatwe i szybkie,

przemierzamy ulice w drodze po lepsze życie
autostradą do nieba płyną piraci

Wjeżdżam na dzielnie po szacunek wiary
nie laury czy Fryderyki
o nie!
za mną silnik, crosso enduro
ścigacze, quady i bryki
jedna rodzina
mamy bakcyla
też dołącz do piratów kliki
jak czujesz silnik
to poczuj tę siłę
jedziemy po swoje jak wilki
odkręcamy manetki
zakrapowicza larmo
pod zera do setki
z procy jak awendator
tniemy jak żyłki
Trzy paki autostradą
zawijamy się jak bletki
gdy psy jada z obława,
możesz do nas dołączyć
jeśli tylko nie dygasz
jak opcja pirat się włączy płynie w żyłac etylina
wciąga adrenalina
te manewry niebezpieczne
co dzień na porządku dziennym
spalimy nasze powietrze
jak rodzina soprano
znowu łamiemy prawo
gwiazdy biją brawo
chłopaki nowy rekord
Yamahą czy Kawom
Quadem czy gallardo
wszyscy kochamy hardcore
nas nie wyleczy detoks

Ganja Mafia bandera,
Piraci, piraci, piraci
Latamy po terenach
Piraci, piraci, piraci
Rezydenci podziemia
nielegal mamy w genach
autostradą do piekła
płyną piraci
Piraci, piraci, piraci
znamy każdy winkiel
Piraci, piraci, piraci
losy łatwe i szybkie,
przemierzamy ulice w drodze po lepsze życie
autostradą do nieba płyną piraci